

Czy zwierzęta mają dusze cd

Kim był Asioka Wspaniały i dla czego powołuję się na tę postać?

To indyjski władca okresu (304-232 p.n.e.)

Dla czego o nim pragnę napisać ,bo ogromnie boli mnie serce, że zakatowano niedźwiadka, że zastrzelono łosia, przydał by się Asioka, który w swoim kraju krzewił świadomość mówiącą o konieczności czynienia dobra wobec ludzi i zwierząt.

Zabronił zabijania zwierząt w celach ofiarnych, w następnej kolejności ograniczenie zabijania w ogromnej ilości zwierząt do jedzenia.

Dzisiaj też wyrzuca się mięso, jaja i inne produkty żywnościowe, nie myśląc o tym, że zwierzęta to żyjące istoty i dzięki nim człowiek żyje.

Za to samo należy im się szacunek.

Dla mnie obrzucanie jajkami, a nawet pomidorami jest niegodne człowieka, stawia go w świetle istoty nie pragnącej rozumieć świat.

Ale wracam do Asioki, to religia bez Boga, jednak wspaniała, bowiem nie obciążająca morderstwem człowieka.

Asioka kazał zakładać szpitale dla zwierząt, jest przeciwnikiem łowów.

Chroni sekty /sic / daje wielką szkołę tolerancji tam gdzie nie czyni się zła.

Namawia poddanych, a zwłaszcza swych urzędników by zwalczali lenistwo wątpienie ,zawiść, a zwłaszcza gniew rodzący okrucieństwo wobec ludzi i zwierząt.

Decyzje królewskie wydały owoce na krótki czas świat ludzki zaznał wytchnienia. Albert Schweitzer laureat nagrody Nobla /1952r/ tak pisze: „Dopóki człowiek nie obejmie współczuciem wszystkich żywych stworzeń, dopóty on sam nie będzie mógł żyć w pokoju.”

Głosił, że cześć dla życia wymaga od człowieka szacunku, nie tylko wobec ludzi, ale także wobec zwierząt, a nawet roślin, zakazując ich bezmyślnego niszczenia.

Mamy lasy reklam, kosztem powycinanych drzew, wybetonowanej ziemi, aby ogromne słupy reklamowe mogły trzymać się w ziemi, "wielkie bóstwo-pieniądz" jak na razie skutecznie odbiera człowiekowi rozum" pytanie jak długo? ale to tylko dygresja wracam do duszy zwierząt.

Nie- jeszcze bardzo mnie kusi, aby napisać Państwu cytaty z Księgi Wyjścia XXIII,19 „Przyniesiesz do domu Boga twego Jahwe pierwociny z płodów ziemi i nie będziesz gotował koźlęcia w mleku jego matki”

Zasady Boga nie podlegają zmianie !!!!!!!!!!!.

Krótkie opowiadanie.

Pies malarza Marcela Mangin któregoś dnia wył okrutnie.

Co znowu ma do powiedzenia to okrutne bydle krzyczała żona malarza.

Mąż uspokajał ją, nie przejmuj się kochanie nie dotyczy to nas oboje jesteśmy znakomitej formie.

Niestety nazajutrz zmarł z powodu zatoru.

Żona kazała zabić nieszczęsnego psa.

Cóż proroctwo zwierzęcia to także proroctwo, za swoje proroctwo został zabity.

Dowodzi to jednak, że wszystko z góry jest zaplanowane.

Filozofowie, teolodzy, próbują rozwiązać problem ludzkiej wolności, jeśli wszystko zostało zapisane jak to dobrze odczytać?
Zwierzęta to potrafią częściej od ludzi.